



WYDARZENIA OPINIE INFORMACJE WYWIADY

NR 4 (302) maj 2020

ISSN 1507-5648

Nakład 1500

GAZETA BEZPŁATNA

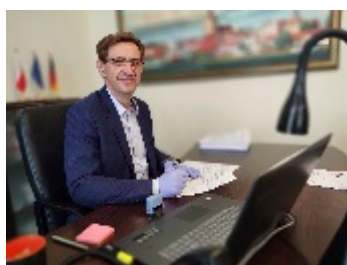


# BARCZEWSKIE WIADOMOŚCI



Centrum Kulturalno-Biblioteczne w Barczewie zaprasza do udziału w muzycznej akcji z okazji 100. rocznicy "Hymnu Warmińskiego" Feliksa Nowowiejskiego, który jest hymnem i hejnałem Barczewa, Olsztyna i regionu!

więcej na str. 2.



## RAZEM MOŻNA ZDZIAŁAĆ BARDZO DUŻO

Z okazji 30. rocznicy przywrócenia samorządu terytorialnego w Polsce rozmawiamy z Burmistrzem Barczewa Andrzejem Maciejewskim

więcej na str. 3.



Barczewo  
WŁĄCZ KUŁTURA

Biblioteka w CK-B

## Książka na czerwiec

Wiktor Suworow

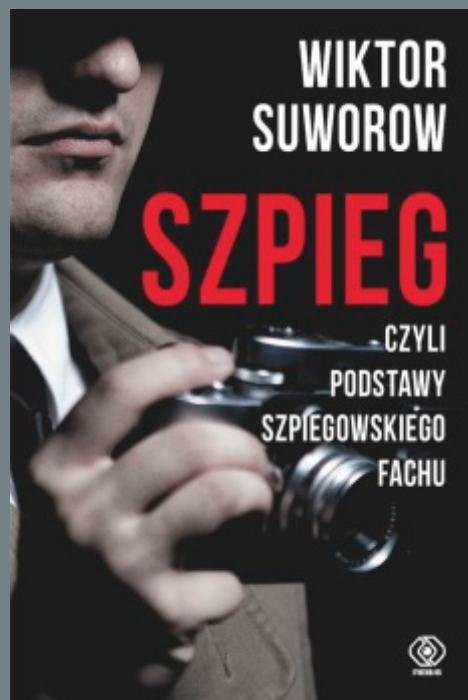
### „Szpieg, czyli podstawy szpiegowskiego fachu”

Wiktor Suworow jak zwykle w świetnej formie!

Doskonałe uzupełnienie „Akwarium” - największego hitu Suworowa. Służby specjalne byłego Związku Radzieckiego nieodmiennie budzą fascynację. W swej najnowszej książce Wiktor Suworow opisuje je od podszewki. Były rezydent GRU w Genewie we właściwym sobie gawędziarskim stylu opowiada, jak – krok po kroku – zostawało się szpiegiem. Dowiadujemy się zatem, jak typowano kandydata, jak go kształcono, na jaką placówkę mógł trafić (lepszy Waszyngton czy Pekin – to wcale nie takie oczywiste), jakie zadania mógł tam otrzymywać i jaką rolę w jego życiu odgrywała żona. Poznajemy szczegółowo struktury GRU, sposoby werbowania agentów i zażartą rywalizację z odwiecznym wrogiem, czyli... KGB.

Mnóstwo detali, przykłady akcji, także autentycznych – wszystko to sprawia, że książka jest swego rodzaju kompendium pracy radzieckich służb specjalnych, a zarazem arcyciekawą lekturą.

Źródło: <https://www.rebis.com.pl/pl/book-szpieg-czyli-podstawy-szpiegowskiego-fachu-wiktor-suworow,HCHB07906.html>



## Uczcijmy razem 100-lecie Hymnu Warmińskiego Feliksa Nowowiejskiego!

Centrum Kulturalno-Biblioteczne w Barczewie zaprasza do udziału w muzycznej akcji z okazji 100. rocznicy "Hymnu Warmińskiego" Feliksa Nowowiejskiego, który jest hymnem i hejnałem Barczewa, Olsztyna i regionu!

Z okazji jubileuszu

### Zaśpiewajmy "Hymn Warmiński" online!

Zasady są proste! Należy zgłosić chęć udziału w akcji na adres mailowy: [salonmuzyczny@barczewo.pl](mailto:salonmuzyczny@barczewo.pl).

W odpowiedzi zwrotnej otrzymają Państwo wskazówki jak wykonać to zadanie. Następnie należy nagrać filmik video telefonem ze swoim wykonaniem pieśni i wysłać do nas mailem. Ze wszystkich nagrań stworzymy jedną całość na pamiątkę 100-lecia Hymnu Warmińskiego!

Będzie to niezwykle historyczne uczczenie hymnu naszego regionu, a także niezwykle archiwum naszych głosów!

Na zgłoszenia czekamy do końca czerwca 2020 r.

W razie jakichkolwiek pytań, prosimy dzwonić pod numery telefonów:

89 514 82 81 (Centrum Kulturalno-Biblioteczne w Barczewie)

89 674 04 79 (Salon Muzyczny im. Feliksa Nowowiejskiego w Barczewie)



Informujemy, że od 1 marca 2020 r. główna informacja turystyczna Barczewa mieści się przy ul. Mickiewicza 12. Dodatkowy punkt znajduje się w Salonie Muzycznym - muzeum im. F. Nowowiejskiego w Barczewie, przy ul. Mickiewicza 13.

Kontakt:

Informacja turystyczna - tel. 89 514 15 06

e-mail: [biuroinfo@barczewo.pl](mailto:biuroinfo@barczewo.pl)

Muzeum - tel. (89) 674 04 79

e-mail: [salonmuzyczny@barczewo.pl](mailto:salonmuzyczny@barczewo.pl)

## WIADOMOŚCI BARCZEWSKIE

Wydanie bieżące i numery archiwalne dostępne są w Informacji Turystycznej - ul. Mickiewicza 12, bibliotece - ul. Grunwaldzka 15, u sołtysów oraz na [www.wb.barczewo.pl](http://www.wb.barczewo.pl)



**Redaktor naczelny**  
Robert Tokarski  
e-mail: [gazeta@barczewo.pl](mailto:gazeta@barczewo.pl)



**Redaktor**  
Wojciech Zenderowski  
e-mail: [zenderowski@wp.pl](mailto:zenderowski@wp.pl)



**Redaktor**  
Magdalena Łowkiel



**Redaktor**  
Patrycja Nowicka

**Redaktor**  
Maja Barczuk-Kalisz



**Redaktor**  
Lidia Zelman

**Redaktor, korekta**  
Beata Rukszan



**Redaktor, skład DTP:**  
Zbigniew Kozłowski  
e-mail: [zbigniew.kozlowski@barczewo.pl](mailto:zbigniew.kozlowski@barczewo.pl)

**Współpraca:** Urząd Miejski w Barczewie, Powiat Olsztyński, Przedszkole Miejskie w Barczewie, A. Rok, L. Szerbo, A. Zwierchowska, Klub Barczewskich Poetów.

**Oprac. graf. okładki:**  
Zbigniew „Ramsko” Kozłowski

**Zdjęcia na okładce:**  
Maja Barczuk-Kalisz,  
archiwum CK-B i UM w Barczewie

**GAZETA SAMORZĄDOWA**

**Wydawca:**

Centrum Kulturalno-Biblioteczne

Adres: Barczewo, ul. Słowackiego 5

Tel. / fax. 89 514 82 81

e-mail: [gazeta@barczewo.pl](mailto:gazeta@barczewo.pl)

ISSN 1507-5648

**Druk:** Zakład Poligraficzny U-H J. Skrajnowski  
11-300 Biskupiec, ul. Krótka 1, tel. 89 715 34 58

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam, nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo skracania i opracowywania tekstów, nie odpowiada i nie zamieszcza tekstów anonimowych. Redakcja informuje o możliwości zamieszczenia reklam.

[www.wb.barczewo.pl](http://www.wb.barczewo.pl)



# Razem można zdziałać bardzo dużo

Z okazji 30. rocznicy przywrócenia samorządu terytorialnego w Polsce rozmawiamy z Burmistrzem Barczewa Andrzejem Maciejewskim.



Fot. Archiwum UM

- Mija właśnie 30 lat od chwili, kiedy 27 maja 1990 roku przywrócono samorząd terytorialny. Od tego czasu to mieszkańcy gmin tworzą wspólnotę i samodzielnie decydują o realizacji zadań administracyjnych. Oni przecież najlepiej znają potrzeby na swoim terenie i powierzają ich spełnienie wybranemu przez siebie samorządowi.

Czy przez te kilkanaście miesięcy na stanowisku burmistrza udało się Panu spełnić choć część zamierzeń związanych z jego objęciem?



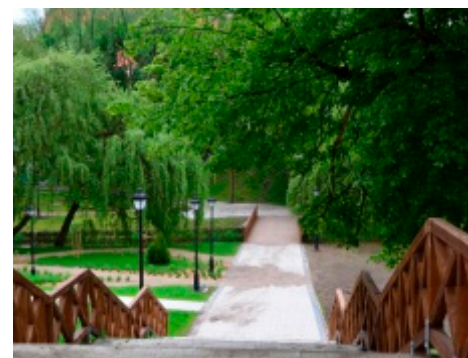
- Kiedy tylko objąłem stanowisko burmistrza, przystąpiłem do realizacji swoich zamierzeń. Moje plany były efektem wielomiesięcznych spotkań z mieszkańcami naszej gminy, radnymi i wstuchiwania się w ich potrzeby. Części zadań proponowanych przez mieszkańców nie udało się - niestety - zrealizować ze względu na ograniczone środki, a przede wszystkim trzeba racjonalnie podchodzić do

każdej inwestycji. Obowiązuje mnie również ustawa o finansach publicznych, zgodnie z którą każdą inwestycję muszę prowadzić celowo i racjonalnie.

Jedno z ważniejszych zrealizowanych zadań, na które czekali mieszkańcy naszej gminy, to bez wątpienia utworzenie komunikacji publicznej i przywrócenie kursów na trasie Barczewo - Olsztyn - Barczewo. Po analizach i badaniu rynku udało się uruchomić dwie linie autobusowe: 114 Barczewo - Wróćkowo - Łęgajny - Kapłityny - Wójtowo - Olsztyn oraz linię 124 zabierającą mieszkańców na trasie Barczewa, Wróćkowa, Łęgajni i Nikielkowa.

Kolejnymi ważnymi inwestycjami są bez wątpienia przebudowy dróg gminnych. Przygotowaliśmy w bardzo szybkim tempie, w pierwszym roku mojej pracy, projekty i złożyliśmy wnioski do Funduszu Dróg Samorządowych. Na 7 złożonych projektów wszystkie otrzymały dofinansowanie w wysokości 60%. Jest to bardzo duży sukces. Tym sposobem udało się przeprowadzić przebudowę ulicy Lipowej i Szczepańskiego w Barczewie, przebudowę drogi gminnej do Zalesia, ul. Cedrowej i Pistacjowej w Wójtowie, trwają prace nad przebudową drogi w Kapłitynach oraz ul. Lipowej w Łęgajnach. Warto zaznaczyć też, że ogromny wkład, nawet kosztem naszych inwestycji, gmina włożyła w przebudowę drogi do Barczewka. Jest to, co prawda, zadanie powiatu olsztyńskiego, ale wspólnie z radnymi podjęliśmy decyzję o wsparciu go kwotą blisko 3 mln zł.

Na uwagę również zasługuje bardzo duża inwestycja prowadzona w CK-B, tj. utworzenie Centrum Wielu Kultur. Dzięki tej inwestycji będziemy mieli nowoczesny i energooszczędny budynek służący mieszkańcom naszej gminy. Wkrótce powstanie również nowoczesny obiekt sportowy przy SP1 i długo oczekiwany skatepark. Myślę jednak, że największe wrażenie na mieszkańcach zrobi niedawno oddana do użytku ścieżka pieszo-rowerowa do Zalesia i budowa parku w ramach zadania „Zagospodarowanie brzegów rzeki Pisa” - łączna kwota wszystkich inwestycji sięga blisko 40 mln zł. Uważam, że to bardzo duży sukces całego naszego samorządu.



- Jak bardzo, według Pana, ważna jest dobra współpraca z radnymi Rady Miejskiej i jak powinna przebiegać dla dobra jej mieszkańców?

- Dobra współpraca z radnymi jest kluczowa dla dobrego funkcjonowania samorządu. W moim przekonaniu układa się ona bardzo dobrze. Gdyby tak nie było, na pewno odczuliby to mieszkańcy. Każda inwestycja w gminie jest konsultowana i zatwierdzana przez Radę Miejską. Bardzo dużo ze sobą rozmawiamy i na bieżąco staramy się znajdować konkretne rozwiązania, aby doprowadzić do konsensusu. Czasami niektórzy radni mają odmienne zdanie, ale zawsze staram się znaleźć kompromis. Mam duże wsparcie naszych radnych i uważam, że jest to wsparcie

Ciąg dalszy na str. 4 >>

## Razem można zdziałać bardzo dużo

<< s.3

niała i konkretna grupa ludzi. Podobnie jest również z sołtysami, którzy na bieżąco zgłaszają potrzeby swoich mieszkańców, a ja przy pomocy swoich pracowników staram się szybko reagować.

**- Czy mieszkańcy gminy często zwracają się do Pana z problemami, czy podpowiadają też ich rozwiązanie, czy może Pan na nich liczyć?**

- Oczywiście. Nie zawsze jednak mogę od ręki załatwić zgłaszany przez nich problem. Często sprawa wymaga wszczęcia odpowiedniej procedury. Teraz wszystkie sprawy załatwiane są bez zbędnej zwłoki. Jednym z moich założeń było również to, by urzędnik był dla mieszkańca, a nie na odwrót. Dzięki pozyskanym środkom zewnętrznym udało się zrealizować program e-Gmina, który w dużej mierze znacznie uprościł kontakt mieszkańców z urzędem. Wpływa także wiele próśb mieszkańców drogą mailową, listowną czy też poprzez osobiste wizyty. Mieszkańcy sami często znajdują rozwiązanie w pewnych kwestiach i to mi się bardzo podoba. Potrzeba tylko małego wsparcia urzędu i dzięki zaangażowaniu dwóch stron duży problem staje się prostą rzeczą do zrobienia.



**- Co uważa Pan za największe osiągnięcie w obecnej pracy, a co uważa Pan za największy problem barczewskiego samorządu? Z czym musi się mierzyć?**

- Myślę, że największym osiągnięciem jest zbudowanie zespołu urzędników, którzy z dużym zaangażowaniem pracują na rzecz naszej społeczności. To dzięki nim realizowane są wielomilionowe inwestycje w naszej gminie. Dzięki nim wszystkie sprawy naszych mieszkańców, przedsiębiorców załatwiane są na bieżąco. Zasadniczym problemem naszego samorządu jest znaczny spadek wpływów do budżetu, który jest spowo-

dowany m.in. obniżeniem stawki podatku PIT do 17% i zwolnienie z podatku osób do 26 roku życia. Obniżenia podatkowe i sytuacja gospodarcza związana z COVID 19 tylko do kwietnia 2020 r. spowodowały, że wpływ do budżetu był mniejszy o ponad 720 tys. zł.

**- Czego chciałby Pan życzyć mieszkańcom miasta i gminy w 30. rocznicę powrotu samorządności?**

- Chciałbym przede wszystkim podziękować mieszkańcom za wsparcie i wieloletnią współpracę. Samorząd nie istniałby bez mieszkańców. To mieszkańcy budują fundament dobrego i sprawnego samorządu. My, urzędnicy jesteśmy tylko, a może i aż spoiwem, które scala to wszystko w jedną całość. Jeżeli współpraca będzie się układała dobrze, to wspólnymi siłami jesteśmy w stanie zrealizować bardzo dużo zadań. Życzę mieszkańcom przede wszystkim pogody ducha, optymizmu i realizacji swoich marzeń. Ja ze swojej strony dołożę wszelkich starań, by do tego jeszcze zbudować odpowiednie otoczenie i zadbać, by w gminie żyło się lepiej. Jest jeszcze wiele do zrobienia, ale z optymizmem patrzę w przyszłość.

**Maja Barczuk-Kalisz**

Fot. Archiwum CK-B

### **Burmistrzowie Barczewa w latach 1990-2010:**

Antoni Ropelewski – 1990-1994, 1994-1998, Mirosław Franciszek Kuliś – 1998-2002, Elżbieta Wąsowska – 2002-2006, Lech Jan Nitkowski – kadencja 2006-2010, 2010-2014, 2014-2018, Andrzej Maciejewski – kadencja 2018- trwa nadal

### **Wykaz radnych Rady Miejskiej w Barczewie, kadencja 2018-2023:**

Sebastian Białecki, Halina Bronka, Balbina Buras, Aleksandra Ciechanowicz-Osiecka, Adam Dowgiałło, Krzysztof Dowgiałło, Piotr Groszkowski, Tomasz Kaczor, Bogumiła Lisowska, Krystyna Mańkowska, Grzegorz Małłoka, Urszula Mosakowska, Bartosz Pontus, Maria Sidor, Andrzej Turek

Gmina Barczewo to gmina miejsko-wiejska. Należy do województwa warmińsko-mazurskiego, powiatu olsztyńskiego.

17 298 - tyle mieszkańców liczy gmina  
14,4% - to procent ludności zamieszkującej cały powiat

320 km<sup>2</sup> - taką powierzchnię ma gmina Barczewo  
11,3% - to procent całej powierzchni powiatu olsztyńskiego

54 osoby/km<sup>2</sup> - gęstość zaludnienia w gminie  
32 - liczba sołectw

Informacja prasowa  
Olsztyn, 20.05.2020 r.



## Bezpieczniej i wygodniej na powiatówce w gminie Barczewo

Od tygodnia mieszkańcy Bartoła Wielkich i Leszna mogą się cieszyć wyremontowaną drogą. Chodzi o odcinek drogi powiatowej nr 1462N.

Prace remontowe trwały dwa miesiące. Wartość całkowita inwestycji wyniosła prawie 755 tys. zł, kwota ponad 372 tys. zł została pokryta z Funduszu Dróg Samorządowych, drugie tyle wyniósł wkład z budżetu powiatu olsztyńskiego.

- W ramach inwestycji udało się wymienić nawierzchnię jezdni, wyremontować wjazdy indywidualne i pobocze. Zostały wycięte krzaki, ustabilizowane granice, wyprofilowane rowy. Pojawiły się też odpowiednie znaki pionowe – wymienia Andrzej Abako, starosta olsztyński. - W powiecie olsztyńskim mamy do utrzymania 858 km dróg, z własnego

budżetu jesteśmy w stanie wykonać tylko niewielką część potrzebnych inwestycji drogowych, dlatego intensywnie szukamy środków zewnętrznych. Taką furtką jest dla nas m.in. Fundusz Dróg Samorządowych, dzięki któremu możemy zrealizować nie tylko duże przebudowy, ale też te mniejsze naprawy dróg, którymi codziennie jeżdżą nasi mieszkańcy – dodaje.

Na zdjęciu: droga przed i po remoncie. © Powiat Olsztyński



Z poważaniem  
Wojciech K. Szalkiewicz



## Siedemnaście zalet książki dla dzieci, czyli czego poszukują najmłodszy czytelnicy

Miło się robi na sercu, kiedy do biblioteki przychodzą osoby dorosłe z dziećmi w różnym wieku, siadają na kanapie w naszym czytelnictwie i wspólnie bawią się grami planszowymi lub czytają książki. Potem wybierają egzemplarze, które powędrują z nimi do domu. Szwedzka Akademia Literatury Dziecięcej opracowała siedemnaście zalet czytania książki dzieciom. Warto się z nimi zapoznać. Oto one:

1. Książka pomaga rozwijać język i słownictwo. Uczy wyrażania myśli i rozumienia innych.
  2. Książka rozwija myślenie. Dostarcza pojęć myślowych i nowych idei, rozszerza świadomość i nasz świat.
  3. Książka pobudza fantazję, uczy budować obrazy w wyobraźni.
  4. Książka dostarcza wiedzy o innych krajach i kulturach, o przyrodzie, technice, historii, o tym wszystkim, o czym chcielibyśmy dowiedzieć się czegoś więcej.
  5. Książka rozwija uczucia i zdolność do empatii. Wyrabia w nas umiejętność wczucia się w czyjąś sytuację.
  6. Książka dodaje sił i zapału. Dostarcza rozrywki i emocji. Może rozbawić lub zasmucić. Może pocieszyć i wskazać nowe możliwości.
  7. Książka może stawiać pytania, które angażują i pobudzają do dalszych przemyśleń.
  8. Książka uczy etyki. Skłania do namysłu nad tym, co słuszne, a co nie, co dobre, a co złe.
  9. Książka może wytłumaczyć rzeczywistość i pomóc w zrozumieniu zależności.
  10. Książka może udowodnić, że często pytanie ma więcej niż jedną odpowiedź, że na problem da się spojrzeć z różnych stron. Może podpowiedzieć inne sposoby rozwiązywania konfliktów niż przemoc.
  11. Książka pomaga nam zrozumieć siebie. Odkrycie, że są inni, którzy myślą jak my, że mamy prawo do swoich odczuć i reakcji, umacnia nasze poczucie własnej wartości.
  12. Książka pomaga nam zrozumieć innych. Lektura książek pisarzy z innej epoki, innego świata i odkrywanie, że ich myśli i odczucia nie różnią się od naszych, buduje tolerancję dla innych kultur i zapobiega uprzedzeniom.
  13. Książka jest naszym towarzyszem w samotności. Łatwo wziąć ją ze sobą i czytać gdziekolwiek. Z biblioteki można ją wypożyczyć za darmo i nie trzeba jej podłączać do prądu.
  14. Książka jest częścią naszego dziedzictwa kulturowego. Dzięki niej mamy wspólne doświadczenia i punkty odniesienia.
  15. Dobra książka dla dzieci, którą można czytać na głos, przynosi radość dzieciom i dorosłym. Buduje pomost między pokoleniami.
  16. Książka dla dzieci to pierwsze spotkanie z literaturą - nieograniczonym światem, z którego czerpiemy przez całe życie. To bardzo ważne spotkanie, gdyż, jeśli nie zostanie zmarnowane, pokaże, ile może dać dobra literatura.
  17. Literatura dziecięca wzbogaca kulturę kraju. Daje pracę wielu ludziom: pisarzom, ilustratorom, wydawcom, redaktorom, drukarzom, recenzentom, księgarzom, bibliotekarzom. Literaturę dziecięcą można także eksportować, przynosząc krajowi dochód i uznanie za granicą.
- W działającym od 2015 roku Klubie Malucha wspólnie bawiliśmy się i czytaliśmy :)  
Tak, tak, czytaliśmy!  
Bo dzieci uwielbiają książki!

Możemy je czytać dziecku bez względu na jego wiek. W zależności od tego, ile lat ma nasza pociecha, będzie ona czerpać nieco inne korzyści i zwracać uwagę na odmienne aspekty czytanej książki. Maluszki najbardziej zainteresują się książkami z dużymi ilustracjami w kontrastowych kolorach i bez wielu szczegółów. Jak dowodzą wyniki badań – dzieci w pierwszych miesiącach życia nie rozróżniają kolorów, dlatego nie powinien dziwić fakt, że niektóre książeczki dla najmłodszych skrabów drukuje się w kolorach czarnym i białym. Malec w wieku do trzech lat z pewnością zainteresuje się takimi,

w których będzie więcej obrazków niż tekstu. Jeśli jeszcze zdarzy się tak, że któraś ze stron będzie szeleszcząca lub z elementami różnych materiałów i faktur, najprawdopodobniej stanie się ulubionym przyjacielem dziecka. Urozmaiceń może być jednak znacznie więcej – efekty dźwiękowe, dołączone zawieszki, futerka, kieszonki czy klapki, a wszystko to okraszone intensywnymi barwami. Dzięki temu maluch ma szansę rozwijać kilka zmysłów naraz. Kilkulatki są już bardziej świadomymi czytelnikami, którzy oczekują od lektury nie tylko kolorowych obrazków, ale i odpowiedzi na nurtujące pytania. Książki stają się zatem tym przysłowiowym oknem na świat, które jest źródłem wspaniałych opowieści, tajemniczych przygód, magii i fantazji. Z jednej strony spełniają funkcję rozrywkową, z drugiej edukacyjną, a z trzeciej wychowawczą. Dzieci w tym wieku chętnie sięgają nie tylko po baśniowe opowieści, ale i po wszelkiego rodzaju ilustrowane atlasy czy encyklopedie.

Wybieramy ciekawe lektury i czytamy maluchom w interesujący sposób, czyli w granicach naszych możliwości starajmy się stawiać się każdym z bohaterów: odczuwać ich emocje, znać ich motywacje, odpowiednio modulować głos. Dobrze jest też gestykulować wolną ręką i naśladować mimikę bohaterów. Uważamy jednak, jeśli historia jest straszna, a my ją czytamy wrażliwemu dziecku. Naszym zadaniem jest dostosowanie natężenia emocji do poziomu tolerancji maluchów. Pamiętajmy, aby nie czytać smutnych fragmentów z uśmiechem na twarzy, ani też wesołych nadto poważnie. Przekaz musi być spójny i sensowny. I wcale nie musimy za każdym razem czytać tak samo. Czytanie książeczki w sposób nieco zmieniony za każdym razem może pozwolić na dostrzeżenie jakiejś postaci czy jej zachowania w nowym świetle. Spróbujcie, Szanowni Państwo. Naprawdę warto.

Anna Rok

## Książka w kwarantannie

„Koronawirus” i „kwarantanna” to dwa słowa odmieniane przez wszystkie przypadki, które w ciągu ostatnich kilku miesięcy nie schodzą z ust ludzi na całym świecie. To one miały również wpływ na marcową decyzję ministra kultury i dziedzictwa narodowego o zamknięciu dla użytkowników, ze względów epidemiologicznych, wszystkich polskich bibliotek. Biblioteki zostały zamknięte, ale nie oznacza to, że ich pracownicy nie przychodzili do pracy. Te tygodnie bez czytelników to był czas porządków, skonstruowania, kupowania nowości, ale też „przeniesienia” działalności kulturalnej do Internetu. Funkcjonujący w jego zasobach Facebook, czy YouTube dawały bibliotekarzom możliwość wirtualnych spotkań z czytelnikami stanowiących namiastkę osobistych wizyt. My oferowaliśmy czytelnikom „spotkania” z przygodami Mikołajka i zajączka Filipa i mamy nadzieję, że w ten sposób umiłowaliśmy, choć odrobinę, czas zarówno starszym jak i młodszym użytkownikom nie tylko naszej biblioteki.

Wraz ze zniesieniem zakazu otwierania bibliotek trzeba było zmierzyć się z wyzwaniem ponownego ich otwarcia w nowym reżimie sanitarnym. Dlatego przywitaliśmy użytkowników w maseczkach, przyłbicach i rękawiczkach przy stanowiskach pracy wyposażonych w przesłony z pleksi i spore ilości płynu do dezynfekcji. Naszą działalność musieliśmy ograniczyć do udostępniania zbiorów do domu, gdyż niestety czytelnia, pracownia komputerowa oraz wszystkie pozostałe usługi są dla czytelników niedostępne do odwołania, a wszystkie wracające woluminy poddawane są obowiązkowej kilkunastodniowej kwarantannie. Użytkownicy przyzwyczajeni do wolnego dostępu do półek teraz nie mają tej możliwości i zachęceni są przez nas do rezerwowania książek przez internetowe konto czytelnika, telefonicznie lub drogą e-mail oraz do korzystania ze zbiorów on-line poprzez platformę Legimi. Ze względu na obowiązek zachowania dystansu przestrzennego możemy w naszych progach

Ciąg dalszy na str. 13 >>

## Album Słowa (Klajman) i Obrazu (Markowicz) „PAPA CAN YOU HEAR ME?” pod redakcją Angeliki Marii Gomolińskiej

W maju br., ukazała się publikacja pt. „PAPA CAN YOU HEAR ME?”- Album Słowa (Klajman) i Obrazu (Markowicz), wydany pod redakcją Angeliki Marii Gomolińskiej, pomysłodawczyni projektu tegoż Albumu - połączenia literatury (Klajman) z obrazem (Markowicz).

Jak czytamy we wstępie Angeliki Marii Gomolińskiej publikacja jest odpowiedzią na intensywne zainteresowanie, jakie wzbudziła tematyka ubiegłorocznej wystawy Agnieszki Markowicz pod tym samym tytułem. Po części publikacja stanowi jej dokumentację, w której zapisano „owoc ścisłej kooperacji artystycznej” pomiędzy olsztyńską pisarką Ewą Klajman-Gomolińską, a autorką tejże wystawy. W nasze ręce trafia niepowtarzalny Album Słowa i Obrazu będący „nową jakością i nowatorskim rozwinięciem pojęcia interpelacji oraz dialogu w sztuce”. Album nie nawiązuje jedynie do kwestii lokalnych, ale nabrał głębszego, uniwersalnego przesłania, odwołując się do szeroko pojętej tematyki Holocaustu, kultury oraz religii żydowskiej.

Prace stanowiące warstwę wizualną Albumu są autorstwa Agnieszki Markowicz - stypendystki Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego, w większości pochodzące z wystawy pt. „PAPA CAN YOU HEAR ME?” która odbyła się w barczewskiej Galerii Sztuki „Synagoga” w dniu 13 września 2019 roku. Kuratorem tej wystawy była Angelika Maria Gomolińska. Urządzenie wystawy w dawnej bożnicy żydowskiej miało swoje głębokie uzasadnienie i uczyniło z niej niepowtarzalną, która z uwagi na wrażliwość zapadła głęboko w pamięci zwiedzających. Tam też oprócz obrazów, grafiki, fotografii autorka wystawy wykorzystała jako element do instalacji przedmioty, które zachęcały odbiorcę do dotknięcia eksponatu. Zrozumienia poprzez współegzystowanie z eksponatami jak: czaszka, cegły z nazwiskami zmarłych w Holocauście miejscowych Żydów, zawieszane ptaki, ceglane sandały, koszule, chleb, mleko, kości z nazwiskami zmarłych Żydów oraz wycieraczkę z napisem „Wynocha SS”. Podczas wystawy Ewa Klajman-Gomolińska z Babińca, w sposób poruszający przeczytała swój poemat pt. „Baribum”, mówiący o rodzinie żydowskiej, odwołując się do tytułu wystawy „Papa can you hear me?”. – Tato, czy mnie słyszysz? Swoją interpretacją i ekspresyjnością wstrząsnęła obecnymi. Słuchając w głębokiej zadumie mogliśmy wówczas powtórzyć pytanie, czy można przywołać dziś tych, których już nie ma? Wystawa poświęcona była głównie symbolice kultury żydowskiej i nawiązywała tematycznie do Holocaustu. Tam też Agnieszka Markowicz swoją wystawę połączyła z literaturą na żywo dedykując w hołdzie pamięci zmarłym w Holocauście, gdzie w jej przestrzeni toczyła się rozmowa między słowem Ewy Klajman-Gomolińska a obrazem Malarki. Warto także nadmienić, iż 8 października 2019 roku odbyło się dwukrotnie oprowadzanie kuratorskie po wystawie „Papa can you hear me?” przez kuratora tej wystawy Angelikę Marię Gomolińską.

Powróćmy do Albumu Słowa i Obrazu „PAPA CAN YOU HEAR ME?”, który jest również ukoronowaniem i podsumowaniem dorobku artystycznego z ostatnich dwóch lat, dotyczącego wspomnianej tematyki. Stanowi on bowiem kontynuację wątków podjętych na wystawie zbiorowej Agnieszki Markowicz i Dietera Lubczyka „Instrukcja”, która odbyła się w Skarbcu Kultury Europejskiej w Barczewie, w czerwcu 2018 roku i dodatkowo wzbogacony został o nowe płótno („I'm here”). Wstęp krytyczny w Albumie przywołuje również personę Ewy Klajman-Gomolińskiej - pisarki, poetki, publicystki, krytyczki literackiej, eseistki. Autorkę wielu publikacji, która w swojej twórczości podejmuje także tematy II Wojny Światowej i kultury oraz religii żydowskiej. W powyższym wydaniu odnajdujemy również reprodukcje obrazów wykonanych przez Agnieszkę Markowicz na potrzeby wrześniowej wystawy oraz nowy obraz, gdzie zawiązał się niezwykle dialog i współpraca między malarzem a pisarzem.



Twórczość Ewy Klajman-Gomolińskiej stała się źródłem natchnienia dla Agnieszki Markowicz, bez której nie powstałyby obrazy do wystawy „Papa can you hear me?”. Fragmenty twórczości literackiej Ewy Klajman-Gomolińskiej opatrują wszystkie rozdziały i poszczególne elementy składowe omawianego Albumu.

W Albumie zawarto także biogram artystyczny Agnieszki Markowicz. M.in. czytamy, że uzyskała dyplom w Pracowni Projektowania Artystycznego prof. Stanisława Trzuszczkowskiego w roku 2004. Brała udział w licznych wystawach krajowych i zagranicznych, zarówno indywidualnych jak i zbiorowych.

Ostatnie z 2019 i bieżącego roku wystawy to m.in. „Papa can you hear me?” (Galeria Sztuki Synagoga Barczewo, 2019), Festiwal „Coming Together” (Chicago, Stany Zjednoczone, 2019), VII Międzynarodowy Przegląd Sztuki „Alternatywy 33” (Galeria 33, Ostrów Wielkopolski, 2019) „Kobiece spojrzenia” (Teatr im. Stefana Jaracza w Olsztynie, Oranżeria Kultury w Lidzbarku Warmińskim, 2020 r.). W roku 2015 została odznaczona honorowym dyplomem w kategorii Kultury i Oświaty (Barczewo). W 2018 r. otrzymała medal „Piątka dla Kultury” (Bartoszyce). W roku 2019 została stypendystką Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego w dziedzinie sztuk wizualnych. Trzy prace artystki zostały zakwalifikowane do XI Olsztyńskiego Biennale Sztuki, zaś obraz „Can't you see” został nominowany do nagród w drugim etapie.

Twórcy Albumu pt. „PAPA CAN YOU HEAR ME?”: Materiały wizualne: Agnieszka Markowicz. Oprawa literacka: Ewa Klajman-Gomolińska. Redakcja, wybór, opracowanie i słowo wstępne – Angelika Maria Gomolińska. Fotografie: Katarzyna Kozera, Agnieszka Markowicz, Piotr Dowejko, Jakub Zdanowicz. Fotografia na okładce: Piotr Dowejko. Skład, łamanie i projekt okładki: Angelika Maria Gomolińska

Nad albumem Patronatem Honorowy objął Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego Gustaw Marek Brzezina. Pozostali Patroni: Starosta Olsztyński Andrzej Abako, Folwark Tumiany, Telewizja Macrosat, Centrum Kulturalno-Biblioteczne w Barczewie, Radio Warmia Barczewo, Zalesie Mazury, Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Pojezierze” w Olsztynie oraz Galeria Sztuki „Synagoga” w Barczewie. Przedsięwzięcie wydatnie wsparli: Antyczne Klimaty ANTYKI Beata Rychta, Agroturystyka Leszno HUMAN, TOMCZK K. Zakład Remontowo Budowlany, Zeszyt Agroturystyka i łowisko, którym twórcy Albumu składają serdeczne podziękowania.

Wojciech Zenderowski  
(tekst oryginalny)



## O barczewskich murach - nie tylko obronnych

Najstarsze kroniki wspominające tereny dzisiejszej Warmii wymieniają, że Barczewo chociaż małe, to wielką historią stoi. Na przełomie XII i XIII wieku na Warmii rozpoczęto wznoszenie murów obronnych i warownych fortec. W Barczewie także z chwilą lokacji najpierw stawiano palisady drewniane, a potem w ich miejsce mury obronne. Na przestrzeni wieków w mieście powstało wiele takich murów: obronnych, ochronnych, działowych i okalających, gdzie każdy z nich miał do spełnienia określoną rolę i zadanie. Do najstarszych zaliczamy dziś kilka ostatnich odcinków muru obronnego, które niegdyś stanowiły średniowieczny, miejski system fortyfikacji. Określały one obszar starego miasta tuż po jego lokacji, które wraz z wieżami i basztami widoczne są na starych mapach.

Murowana fortyfikacja była ważnym elementem średnio-wiecznego systemu obronnego miasta. Dziś z dawnych murów obronnych niewiele się zachowało. Z dwóch bram miejskich pozostała przy ul. Mostowej jedynie Brama Południowa oraz widoczny jeszcze, rozsypujący się odcinek muru obronnego przy wschodniej ścianie prezbiterium kościoła pw. św. Andrzeja Apostoła i przy domu zakonników. Ponadto przy dawnym kościele ewangelickim w narożu kościoła zachował się fragment jedynej, okrągłej, murowanej baszty znajdującej się w zakolu rzeki Pisy. Tu miało się znajdować zejście pod dwoma murowanymi łukami do pomieszczenia pod ziemią. Ponadto są widoczne odcinki muru obronnego wzdłuż ul. Grunwaldzkiej, przy ul. Romualda Traugutta oraz odsłonięty fragment przy Stawie Młyńskim.



Fot. Pozostałości okrągłej baszty. Archiwum CK-B

Przypomnijmy, że początkowo gród nad Pisą otoczony był solidnym drewnianym ostrokołem. Dopiero za biskupa warmińskiego Henryka Sorboma w latach 1376-1401 mieszkańcy w obawie przed najazdami obcych wojsk doprowadzili do obwiedzenia grodu, gdzie w miejscu drewnianej palisady zbudowali mur z kamieni i cegieł. Z chwilą jego pobudowania mur biegł wzdłuż dzisiejszych ulic: Grunwaldzkiej, Cichej, Traugutta, Nowowiejskiej i Klasztornej. W ten sposób mury obronne z dwoma bramami miejskimi, wieżami i basztami stały się trwalsze od palisad drewnianych. Ponadto trwały system obronny tworzyły: od strony wschodniej przepływająca przy kościele klasztornej rzeka Pisa i Staw Młyński przy klasztorze, od strony zachodniej miasta rozległe rozlewiska oraz tak samo od strony północnej przy zamku biskupim wraz z nową odnogą rzeki Pisy. W systemie obronnym znajdowały się 3 baszty okrągłe, zwane narożnymi oraz 5 wież kwadratowych. Baszty obronne posiadały otwory strzelnicze i zejście do pomieszczenia ze sklepieniem znajdującym się pod powierzchnią ziemi. Ponadto w systemie obronnym znajdowały się dwie naprzeciwko siebie postawione murowane bramy: południowa, skąd wiodł trakt w kierunku Olsztyna zwana olsztyńską i północna zwana jeziorańską. Mury obronne wzniesiono z kamieni i cegieł tych samych, których używano do budowy klasztoru. Całkowita długość muru obronnego wynosiła

około 800 metrów, a jego wysokość liczone od 6 do 8 metrów. Szersze odcinki muru u podstawy liczyły od 1,5 do 2 m, a ich zwieńczenie od 1 do 1,5 m. Tak stworzony zespół obronny, składający się z murów, wież, bram, mostów, z kilkoma mniejszymi furtami od strony zachodniej, jako całość przetrwał do XVII wieku. Dopiero po roku 1832 rozpoczęto jego systematyczną rozbiórkę, pozyskując cegły na potrzeby miasta.

Z systemu obronnego zamku biskupiego nic nie pozostało. Zamek biskupi, który był ulokowany w narożu północno-wschodnim miasta, stanowił zamknięty czworokąt z małym dziedzińcem pośrodku, ze skrzydłem północnym i przyległymi do niego wschodnim oraz południowym. Czworokąt od zachodu miał zamykać mur kurtynowy z furtą zamkową. Ponadto przy zamku od strony południowo-wschodniej znajdowała się kwadratowa wieża obronna, przy której w murze obronnym pośrodku była furta wyjściowa do młyna. Tak zbudowany zamek wpasowany był w system obronny miasta, gdzie niskim murem, biegnącym przy korycie rzeki Pisa, łączył się z Bramą Północną. Pożar miasta jaki miał miejsce w 1798 roku wyrządził ogromne szkody także w zabudowie dawnego zamku biskupiego. Po roku 1806 został rozebrany mur kurtynowy i obronny na całej długości z kwadratową wieżą.

Najlepiej zachował się odcinek muru z czerwonej cegły z wysoką, ceglana, wjazdową bramą kutą z żelaza oraz furtą starego cmentarza katolickiego widoczny od strony ul. Armii Krajowej. Mur zbudowany został w pierwszej połowie XIX wieku z chwilą powiększenia starego cmentarza przyszpitalnego. Z założenia miał przystaniać od ulicy groby zmarłych.

Nie ma już muru okalającego teren klasztorny. Pozostał jedynie przebudowany krótki odcinek półkolistego muru, który dziś łączy naroże budynku z bramą wjazdową z narożem budynku położonym nad Stawem Młyńskim. Tenże wspomniany mur klasztorny, który nie był murem obronnym, odgradzał teren klasztoru od zabudowań miejskich. Mur klasztorny łączył się z murem obronnym przy rzece Pisa przy ul. Grunwaldzkiej i w prostej linii biegł wzdłuż dzisiejszej ul. Klasztornej, gdzie łączył się z narożem budynku klasztornej (dzisiejszy budynek z bramą wjazdową) i dalej półkołem dochodził do Stawu Młyńskiego. Wewnątrz był drugi mur oddzielający murowaną łaźnię dla więźniów od pozostałych budynków, który się nie zachował, podobnie jak wspomniane murowane zabudowania. Obecnie widoczny jest tylko krótki odcinek muru, który początek bierze od budynku z bramą przy ul. Klasztornej i półkołem łączy się z narożem budynku nad Stawem Młyńskim.

Po murach, przy pierwszym więzieniu umieszczonym w nie-istniejących już budynkach klasztornych, nie ma śladu. W większości zachowały się jedynie więzienne mury ochronne ze zbudowanego po 1851 roku więzienia po drugiej stronie rzeki Pisy, w miejscu ogrodów klasztornych. Od początku więzienne mury nie napawały miejscowych otuchą. Ich podstawowym zadaniem było zapobieżenie ucieczkom więźniów, a drugorzędny obrona przed atakiem na więzienie z zewnątrz. O pierwszych murach ochronnych dowiadujemy się z historii, kiedy to w 1884 roku, z chwilą ukończenia budowy więzienia, murem połączono narożniki skrzydła pawilonu głównego z zewnętrznymi narożnikami pawilonów skrzydła północnego i południowego. Murem ogrodzono południowe pole spacerowe. Tak wyglądał pierwszy system więziennych zabezpieczeń ochronnych. W latach następnych zbudowano mur od północno-wschodniej strony i przebiegał on przy więziennych budynkach gospodarczych. Kolejny odcinek muru przy Stawie Młyńskim ogrodził budynki gospodarstwa hodowlanego. Dopiero po zbudowaniu fabryki cygar w 1885 roku zbudowano odcinek muru z bramą wjazdową. Z tą chwilą kościół znalazł się na zamkniętym terenie więzienia. W 1914 roku zbudowany został piętrowy budynek administracyjny, gdzie od jego dwóch naroży pobudowano mur z bramami wjazdowymi, który spiął mur ochronny w całość. W 1936 roku dokończono budowę muru ochronnego od

Ciąg dalszy na str. 11 >>

## Poezja w trudnych czasach

*Drodzy Czytelnicy, okres ogólnoswiatowej kwarantanny powoduje, iż artystyczne dusze dają upust swoim myślom, refleksjom i zaczynają tworzyć ku pokrzepieniu serc, rysując piórem nasze czasy w postaci m.in. wierszy, tekstów. Dziś zaprezentujemy Wam wiersze części grupy poetyckiej gminy Barczewo, która działa przy Centrum Kulturalno-Bibliotecznym i spotyka się cyklicznie w Salonie Muzycznym im. Feliksa Nowowiejskiego w Barczewie. Niestety spotkania na żywo w ostatnim czasie są zawieszone. Mimo wszystko grupa działa. Już kilka lat nasi gminni poeci wzruszają nas swoją twórczością. Pisaliśmy Wam o nich już nie raz i dziś znów do nich wracamy. Piszą wiersze z wielką empatią, opisując naszą codzienność w czasach trudnych dla nas wszystkich. Wiersze poetów gminy Barczewo prezentujemy stale na antenie internetowego Radia Warmia Barczewo. Dziś na łamach naszej gazety przedstawiamy Wam kolejną odsłonę twórczości kilku naszych poetów. Pisownia oryginalna.*

### Jeżyk

Samopas sobie chadzały zwierzaki po całym lesie  
od stada się oddalały, diabeł wie gdzie znów ich niesie.  
Aż nie zdzierzył borsuk stary  
Rzekł: - Tak dłużej być nie może  
nie ma na tą młodzię kary, musi ktoś rządzić w tym borze,  
Wnet ogłoszono wybory, borsuk miał już kandydata jeża  
On do działań skory więc zaczęła się debata.  
Kandydaturę poddali wnet pod tajne głosowanie,  
jeża na wodza wybrali wśród aplauzu na polanie.  
Podczas swego panowania jeż zamieszkał w zagajniku,  
wizytacje, sprawozdania, tych spraw było wprost bez liku.  
Dzik miał tak skwaszona minę bo on także kandydował  
zrył całą młodą dębinę potem w knieje pocwałował.  
Chrząkał, prychał sapał srodze  
omijały go zwierzaki gdy dumny stawał na drodze bo był groźny i zły taki.  
I języka wciąż wyzywał od wyliniałej kolczatki  
on nerwów nie okazywał bo wyssał to z mlekiem matki.  
Aż pogroźki i przechwałki rozdrażniły raz języka  
kiedy powracając z działki zastał w zagajniku dzika.  
Jeż fuknął rykiem zakręcił „Stawaj!”- krzyknął - Głupi dziku, daleko żeś się zapędził  
dobrze Ci w tym zagajniku.  
Kłębkiem wpadł pod dzika nogi, ten oniemiał: - Co się dzieje i nie wybierając drogi pognął na oślep  
przez knieje.  
Jeż dobrze rządy sprawował i posłuch miał u zwierzaków,  
dzik już więcej nie pyskował i trzymał się bardziej krzaków.

**Bolesław Pączyński**

### W zanadru biedronki

Mleka nie daje, kupić je można  
Wielki sklep, nawet produkty są z różna  
Konfiguracja owada w przestrzeni  
Dowożąc produkty najpierw surowce odmieni  
Wiążąc różności na czele z kwiatami  
Niedługo dzieci poprzychodzą kupując je dla mamy  
Niektóre mamy prezent przyjmują z natury  
Rodząc dzieciątko w Dzień Matki, to nie bzdury....

**Marian Auguścik**



### Kwadrat

---

Ile ostrych kątów kwadrat ma,  
niech się wypowie osoba co odpowiedź zna.  
Dla tych co wiedzą,  
niech się inni wypowiedzą.

Wytłumaczyć pragnę:  
Jeden ostry róg kwadrat ma,  
może dziobnąć nim kogo zechce, raz, dwa.  
Na przeciwko niego znajduje się też i drugi.  
Taki sam w budowie, lecz wam nic o sobie nie opowie.  
Zatem po obu stronach górnej części kwadratu różki się znajdują,  
w ten sposób połowę tej figury budują.

Dolna część ma także dwa dodatkowe rogi.  
W taki oto sposób, w naszej figurze mamy też i nogi.

Dwa dodać dwa to cztery.

Zatem kwadrat cztery kąty ostre ma.  
Jeszcze raz, kto odpowiedź zna?  
Ile kwadrat kątów ma?  
Niech się odezwie no szybcutko, raz, dwa.

*Kasia Suraj vel Lisanka*

### Maj, majowy wymiar chorobowy

---

Ten wiosenny ranek życia,  
Leczy i kaleczy bez użycia  
Bo widzieć go nie można  
A trzeba w masce chodzić tak z ostrożną

Wirus, wirus, gdzie korona?  
Jak zwycięży, górą będzie ona  
Dlatego się wysilając  
Koronę wirusowi zabierając

Znaczenia się on pozbędzie  
I zdrowym każdy będzie  
Bo ludziom się zwycięstwo należy  
Kto miał umrzeć, już między swymi leży

Chociaż może to nie do uśmiechu  
Jak tu myśleć o jakimkolwiek grzechu  
Jednak gdy grzeszymy na potęgę sami  
Mamy lepsze szanse na walkę z wirusami

*Marian Auguścik*

### Matka

---

Nie miałem przyjaciela  
Jak pamięcią sięgam.  
Tylko ona się liczyła,  
w życiu, ona jedyna.

Nigdy nie zawiodła  
do niej wciąż wracałem.  
Czy mi było dobrze,  
czy nie raz płakałem.

Zawsze przytuliła  
umiała pocieszyć.  
A z jej poradami,  
trudno było zgrzeszyć.

Nie umiała zganić  
solidna i prawa.  
W mądrości swych czynów,  
zawsze o nas dbała.

Wszystko inne było  
kiedy była z nami.  
Teraz jest inaczej,  
zostaliśmy sami.

Uczyliśmy od niej  
jak żyć i miłować.  
I jak cieszyć z życia,  
i życie smakować.

*Zbigniew Brydniak*

**1400.05.12** – bracia zakonni z klasztoru w Barczewie uzyskali prawo połowu ryb w jeziorze Wadąg.

**1440.05.05** – Barczewo zgłosiło swój akces do Związku Pruskiego.

**1890.05.** – przy ul. Adama Mickiewicza w Barczewie Franciszek Nowowiejski, w ramach Towarzystwa Czytelni Ludowych, założył i prowadził polską biblioteczkę.

**1890.05.** – Liczba osób, która używała języka polskiego (warmińska gwara) zmniejszyła się do 53%, w porównaniu do 1831, gdzie wynosiła 84%.

**1890.05.** – w Barczewie zorganizowano zebranie poświęcone organizacji Towarzystwa Czytelni Ludowych.

**1910.05.** – w Barczewie zawiązało się Stowarzyszenie św. Bonifacego Adalberta.

**1910.05.** – w Barczewie Emil Ehrnigkeirowi został nowym właścicielem nowoczesnej drukarni przy ul. Smętka.

**1920.05.** – z okazji święta narodowego na Warmii ogłoszono zbiórkę jako „Dar 3 Maja” z przeznaczeniem na czytelnie ludowe.

**1930.05.** – przy ul. Kopernika w Barczewie spłonął Hotel „Deutsche Haus”.

**1935.05.** – z ośmiobocznej wieżyczki ratusza został zdjęty mały dzwon, który przetrwał pożar w 1846 roku.

**1935.05.02** – w Barczewie temperatura przy gruncie spadła do 6 stopni poniżej zera.

**1945.05.17** – burmistrzem Wartemborka został Marceł Wiśniewski.

**1945.05.25** – w Barczewie rozpoczęto przejmowanie obiektów przemysłowych od władz radzieckich.

**1945.05.28** – naczelnikiem Urzędu Poczтового w Barczewie został Leon Żółkiewicz.

**1945.05.30** – inspektor szkolny Brunon Boem mianował Antoniego Ratajskiego kierownikiem Szkoły Powszechnej w Barczewie.

**1945.05.31** – w kościele pw. św. Andrzeja Apostoła odbyła się pierwsza uroczystość Bożego Ciała połączona z procesją.

**1950.05.24** – na mocy ustawy z 20 marca 1950 roku zniesiono stanowisko burmistrza i Zarząd Miejski. W to miejsce powołano Prezydium Rady Narodowej.

**1965.05.01** – w Barczewie przy ul. Grunwaldzkiej 13 otwarto Miejski Ośrodek Kultury.

**2000.05.10** – w Barczewie zawiązała się grupa inicjatywna Stowarzyszenia Inicjatyw Obywatelskich.

**2010.05.08** – w Barczewie rozegrano kolejny Ogólnopolski Wyścig Kolarski „O Puchar Warmii” – Barczewo 2010.

**2010.05.21** – w Barczewie, przy Stawie Młyńskim posadzono Dąb Pamięci Józefowi Tomaszewskiemu, porucznikowi saperów zamordowanego przez NKWD w 1940 roku w Charkowie.

**Wojciech Zenderowski**

## O więziennych koszarach

W czasach niemieckich system ochronno-obronny Königliche Strafanstalt (Królewski Zakład Karny) był podobny do obowiązującego w latach 1946-1956 i znajdującego się w strukturach Więzienia Karnego w Barczewie. W 1887 roku dla potrzeb Królewskiego Zakładu Karnego zbudowany został budynek przy Kasernenweg (dzisiejsza ulica Artura Grottgera). Dopiero wiosną 1890 roku budynek został oddany do użytku. Jego pełna nazwa brzmiała: „Kaserne des Wachtkommando der Strafanstalt Wartenburg”. Zakwaterowani w nim byli początkowo pruscy żołnierze ze specjalnej jednostki, wyznaczeni do służby na posterunkach przy bramie głównej i zewnętrznym murze ochronnym więzienia. Dodajmy, że budynek zbudowany został w stylu późnego gotyku. Składał się z trzech brył z tarasem na dachu. Wyróżniały go szerokie betonowe schody i latarnie. W 1935 roku po przebudowaniu zniknęły charakterystyczne elementy z okresu jego architektonicznej świetności.

wachtę 33 pułk piechoty z Głębina (Gumbinnen). Rok później ta sama gazeta donosi, że „w sobotę i niedzielę stanie w naszym mieście kwaterą oddział pułku dragonów z Olsztyna”. To właśnie z pułku dragonów kilku żołnierzy odkomenderowano do domu karnego do wzmocnienia wachty. W tym samym roku gazeta zamieściła informację, że „od kilku dni posiada nasze miasto połączenie telefoniczne. Przyłączyło się doń 7 kupców i tutejszy zakład karny, co miało pomóc w pełnieniu wachty przez żołnierzy w ochronie więzienia”. Natomiast „Gazeta Olsztyńska” z 1904 roku donosi, że „od 1 lipca wystawi straż przy tutejszym domu karnym 4-ty pułk grenadierów z Rastemborka (Kętrzyn). Obecnie pełnią tu straż żołnierze z 151 pułku z Olsztyna”. W kolejnym numerze czytamy, że „z Nowym Rokiem przy tutejszym zakładzie karnym straż pełnić będzie oddział żołnierzy z 150 pułku piechoty z Olsztyna pod dowództwem wyższego porucznika Hartoga”. Taka zmienna sytuacja trwała do stycznia



Przy budynku koszarowym znajdował się plac ćwiczeń dla żołnierzy. Ponadto korzystali oni ze strzelnicy w Zalesiu podobnie jak pruscy strażnicy więzienni.

Z historii więzienia wiemy, że po 1900 roku odnotowano dużą rotację żołnierzy wyznaczonych do zewnętrznej ochrony więzienia. Większość zakwaterowana była w budynku koszarowym. Z jakich jednostek pochodzili wspomniani żołnierze, możemy dowiedzieć się z „Gazety Olsztyńskiej” z 1900 roku, która donosiła, że „oddział żołnierzy, jaki tu stale zaloguje, trzymając straż w domu karnym, ma być stąd przeniesionym. Straż do Zakładu ma dostawić wojsko z Olsztyna dojeżdżając codziennie koleją”. W kolejnym numerze gazeta donosi, że „wachta wojskowa przy tutejszym domu karnym pozostanie i zmniejszona została tylko o 10 żołnierzy. Obecnie dostawia tę

1945 roku, kiedy to żołnierze wyznaczeni do ochrony zewnętrznej więzienia opuścili zajmowany budynek koszarowy.

Po przejęciu Zakładu Karnego przez polską administrację opracowany został plan jego ochrony i obrony, który zawierał ochronę w tym zewnętrzna. Początkowo liczyła ona 36 żołnierzy z Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (Samodzielny Batalion Ochrony), których poza niemieckim budynkiem koszarowym zakwaterowano w budynkach należących do więzienia oraz na terenie miasta. Żołnierze służbę zakończyli na przełomie 1954/55 roku. Ich miejsce zajęli funkcjonariusze Straży Więziennej. Po 1956 roku zniesiono posterunki patrolowe przy bramie głównej i murze ochronnym.

**Wojciech Zenderowski**

Fot. Budynek koszarowy (weg. Verlags H. Raddatza z 1914 roku).



## O dawnej ulicy Polnej

W kwietniowym numerze „Wiadomości Barczewskich” czytamy, że została zakończona budowa ścieżki pieszo-rowerowej z energooszczędnym oświetleniem, bezpiecznymi przejściami dla pieszych oraz infrastrukturą rowerową i małą architekturą, z miejscowości Zalesie do Barczewa. Przez ostatnie miesiące mieszkańcy z zainteresowaniem śledzili tempo prac na drodze prowadzącej do Zalesia. W końcu doczekali się wspaniałej ścieżki pieszo-rowerowej, a co najważniejsze bezpiecznego miejsca do długich spacerów.

A jak było dawniej? Przypomnijmy, że w czasach niemieckich wspomniana ulica (droga) nazywała się Trift. Dopiero w lipcu 1945 roku wiceburmistrz Władysław Naruszewicz niemieckie nazwy ulic zastąpił polskimi. Od tej pory była to ulica Polna.

Natomiast w średniowieczu na dzisiejszą ulicę Polną, biegnącą w kierunku Zalesia, wychodziło się z zamku biskupiego, tzw. furtą zamkową przez drewniany most, gdzie na wzniesieniu skręcało się w prawo. Na przełomie XIX i XX wieku miejscowe władze dostrzegły walory rekreacyjne szlaku łączącego Barczewo z Zalesiem, które położone było nad jeziorem i otoczone lasami. W trosce o wygodę i bezpieczeństwo mieszkańców na całej długości droga została rozdzielona



drewnianymi palami, każdy o wysokości 1 metra. Tym sposobem lewą stroną, po gruntach nieutwardzonych, przemieszczały się konne furmanki, a prawa strona, utwardzona, przeznaczona była dla pieszych i



rowerzystów. Co więcej, zabroniony był wszelki ruch samochodowy na tej drodze. Zachowały się stare fotografie z 1920 i 1937 roku, które pokazują zadbaną, rozdzieloną drogę, a na niej spacerowiczów.

W prywatnych zbiorach zachowały się powojenne fotografie, na których uwieczniali się spacerujący tą drogą mieszkańcy z rodzinami.

Z literatury wiemy także, że niemiecka nazwa Trift jest pochodną formą słowa „Treiben”, co oznacza „pędzić”. Wynika z tego, że dawniej drogą tą gospodarze pędzili swoje bydło na pastwiska lub do wodopoju, którym była płynąca nieopodal drogi rzeka Pisa. Droga w dokumentach wymieniana była także z nazwy „Baden” – co znaczy, że prowadziła do kąpieliska.

Po zbudowaniu w 1902 roku Szpitala Miejskiego św. Antoniego i w 1930 roku Domu Starców św. Jerzego droga swój początek brała od zbiegu dzisiejszych ulic Niepodległości i Kraszewskiego. Biegła po prawej stronie przy znajdującym się cmentarzu ewangelickim, założonym w 1832 roku, prowadząc do uroczej doliny przy rzece Pisa. Z tego miejsca rozpościerał się widok na kościół więzienny i zabudowania więzienne. Dalej, za cmentarzem ewangelickim, po prawej stronie, znajdowała się należąca do

*Ciąg dalszy na str. 12 >>*

<< s.7

## O barczewskich murach - nie tylko obronnych



strony Stawu Młyńskiego, który ogrodził całość gospodarstwa hodowlanego.

W roku 1975, w związku z rozbudową Przedsiębiorstwa Obróbki Drewna, zburzony został stary mur ochronny z 1885 roku i wybudowany nowy z wieżyczkami okalającymi nowe budynki produkcyjne przedsiębiorstwa. Natomiast w ostatnim czasie, w miejscu

starego muru ochronnego nad Stawem Młyńskim, który częściowo został rozebrany, postawiono nowy mur z płyt betonowych. Natomiast w zasobach miejscowego zakładu poprawczego także znajdują się odcinki murów okalające poprawczak, które z założeń wypełniają zadanie ochronne jednostki.

Kolejnym murem jest mur odgradzający

teren klasztoru od terenu będącego dawniej w posiadaniu gminy ewangelickiej. Historia tego muru wiąże się z likwidacją zakonu franciszkańskiego. Był to okres, kiedy w związku z przejmowaniem administracji przez zaborcę, do dawnego Barczewa zaczęło przybywać wielu Niemców. Większość z nich była wyznania ewangelickiego, stąd pojawiła się potrzeba wybudowania nowego kościoła ewangelickiego. Wówczas król Fryderyk Wilhelm III podarował dekretem gminie ewangelickiej mały ogród poklasztorny, znajdujący się pomiędzy kościołem pw. św. Andrzeja Apostoła a zakolem rzeki Pisy, jako przyszłe miejsce pod budowę kościoła. Teren został bezpłatnie oddany ewangelickiej parafii pod warunkiem, że ona postawi na własny koszt mur z cegły, na osiem stóp wysoki, odgradzający teren nowego kościoła od zakładu karnego oraz zezwoli w niedziele i święta na prowadzenie nabożeństw dla więźniów. Tym sposobem zbudowany został mur, który z założenia miał jedynie stanowić granicę własności dóbr kościoła ewangelickiego.

**Wojciech Zenderowski**

*Fot. Zachowany mur przy kościele pw. św. Andrzeja Apostoła. Z archiwum autora.*

## Przedszkolaki uwielbiają matematykę

*„Matematyka nie jest ani trudna, ani nudna.  
Zwłaszcza jeśli zaprzyjaźnimy się z nią od dziecka.  
Matematyka jest miarą wszystkiego ....”  
(Arystoteles)*

Powszechnie wiadomo, że pierwsze lata życia dziecka decydują o jego rozwoju i dalszych losach. Wówczas kształtują się jego możliwości intelektualne i rozwija się większość wrodzonych predyspozycji, w tym także zdolność uczenia się. Umiejętności, które dzieci nabywają w przedszkolu, procentują potem w szkole lepszymi wynikami w nauce.

W naszym przedszkolu dbamy, by matematyka połączona była z rozwojem myślenia, kształtowaniem odporności emocjonalnej, jakże ważnej w dalszej nauce dzieci, uwzględniamy osobiste doświadczenia dzieci poprzez zabawy, gry, zadania i życie codzienne przedszkolaków. Dbamy o efektywność nauki poprzez zabawę, wprowadzając skutecznie zmiany w edukacji matematycznej zgodnie z potrzebami rozwojowymi dzieci poprzez świadome włączanie ich w realizację współautorskiego programu innowacyjnego „Matematyka dla Malucha” oraz projektu „20 minut dla matematyki”.

Nasz program innowacyjny „Matematyka dla Malucha” jest skierowany do dzieci czteroletnich, pięcioletnich i sześcioletnich. Opracowany został, aby wspomagać i wspierać dziecięce rozumowanie bez podawania gotowych definicji. Ma za zadanie przybliżyć trudne zagadnienia matematyczne w zabawie, wspierać umiejętności logicznego myślenia dzieci. Wiedzę z matematyki wprowadzamy zgodnie z treściami podstawy programowej oraz zagadnieniami opartymi na programie Edyty Gruszczyk – Kolczyńskiej i Ewy Zielińskiej oraz realizujemy projekt „20 minut dla matematyki” pani Zuzanny Jastrzębskiej - Krajewskiej.

Głównym celem naszej innowacji jest: wzbogacenie oferty edukacyjnej przedszkola w zakresie wychowania przedszkolnego o możliwość rozwijania zainteresowań i nabywania umiejętności związanych z naukami ścisłymi, a także rozwijanie motywacji do nauki jako źródła wiedzy, podnoszenie umiejętności matematycznych u dzieci poprzez ukazanie im atrakcyjności matematyki, wskazania jej praktycznego zastosowania w życiu codziennym oraz podejmowania twórczych działań poprzez stosowanie nowoczesnych metod nauczania matematyki. Uczenie się matematyki przez małe dziecko jest ściśle związane z tym, co dziecko w danym momencie interesuje, co powoduje, że jest w stanie na czymś dłużej skoncentrować swoją uwagę. Już od przedszkola powinno być powiązane z rozwijaniem pewnych postaw i nawyków pracy. To pomoże dziecku zdobyć zaufanie do własnych możliwości, do skutecznego rozwiązania problemów, do tego, by być pomysłowym i wytrwałym.

W projekcie „20 minut dla matematyki”, oprócz prowadzenia codziennej edukacji



Fot. Archiwum przedszkola

matematycznej z wykorzystaniem naturalnych sytuacji życiowych, włączamy do tej inicjatywy rodziców z dziećmi w domu i w przedszkolu. Odbłyły się ciekawe warsztaty matematyczne z rodzicami i dziećmi, które sprawiły wszystkim dużo radości z odkrywania swoich możliwości i matematycznych doświadczeń. Matematyka może być prosta, ciekawa i przyjemna. Program „Matematyka

dla Malucha” jest realizowany w grupie Biedronki i Żabki.

Autorkami innowacji są nauczycielki Przedszkola Miejskiego w Barczewie: Bożena Iwaszko, Lidia Siemianowska, Dorota Sobiechowska.

**Przedszkole Miejskie w Barczewie**

## O dawnej ulicy Polnej

<< s.11

Zakładu Karnego Łąka „Vogelwiese” zwana (Ptasią Łąką). Na łąkę prowadził drewniany most położony nad Pisą, gdzie niemieckie władze organizowały festyny związane z jubileuszem miasta i z państwowymi uroczystościami.

Idąc dalej drogą, po lewej stronie można było zobaczyć Miejską Cegielnię, którą zamknięto w 1925 roku, a po której pozostały resztki cegieł. Niemal naprzeciw rozpościerał się widok na „Kreuzberg” (Krzyżową Górę) z krzyżem i z ciekawą historią. Historycy miejsce to wymieniają jako stare pruskie grodzisko, gdzie indziej jako strażnicę, przy której biegł szlak handlowy. Dalej droga prowadziła do mostu rzeczno, wówczas jeszcze wykonanego z drewna położonego nad rzeką Pisa. Dawniej z tego miejsca było można dojść do stojącej leśniczówki, w której urzędował dozorca leśny, strzegący dóbr biskupich. Dalej przy zabudowaniach gospodarczych, które znajdowały się wyżej, po lewej stronie Trift, łączyła się ona z drogą utwardzoną piaskiem i obsadzoną młodymi drzewkami, biegnącą od Passenheimer StraÙe (ul. Kościuszki) do Zalesia.

Dla dawnych mieszkańców Trift była jedną z najpopularniejszych, zadbanych dróg

łączących miasto z kąpieliskiem miejskim i późniejszym domem wypoczynkowym dla matek „Waldheim” w Zalesiu. Na starych fotografiach z czasów niemieckich możemy zobaczyć odświętnie ubranych panów z łaskami i panie z dziećmi, jak podążają w kierunku Zalesia. Mieszkańcy, szczególnie popołudniami i niedzielami, całymi rodzinami wybierali się na długie spacery poza miasto. Nie brakowało cyklistów. Po dotarciu do miejskiego kąpieliska i krótkim odpoczynku, spacerowicze wracali w drogę powrotną do Barczewa.

Po 1945 roku utwardzona ścieżka dla spacerowiczów z każdą dekadą ulegała degradacji. Z czasem zanikły drewniane pale odgradzające ścieżkę spacerową od polnej drogi, którą poruszały się furmanki, a utwardzona ścieżka zamieniła się w polną drogę z koleinami i kałużami, nad którą pochylały się drzewa, a po obu stronach rozrastały się krzaki. Dopiero w maju 2020 roku nową, estetycznie wykonaną i oznakowaną ścieżkę pieszo-rowerową oddano do użytku.

**Wojciech Zenderowski**  
Fot. Z archiwum autora



## Barczewskie Wyzwania Rodzinne

Zapraszamy czytelników „Wiadomości Barczewskich” do zabawy z Centrum Kulturalno-Bibliotecznym w Barczewie. Tym razem stworzymy projekt: „Barczewskie Wyzwania Rodzinne”. Zasady są bardzo proste. Konkurs jest adresowany do dzieci, młodzieży i dorosłych. Aby wziąć w nim udział, należy nagrać krótki film ze wspólnej, rodzinnej zabawy, wykorzystując pomysły zaczerpnięte z Internetu. Do zabawy użyjcie najprostszych przedmiotów: papier, ołówki, linijka itd.

W tle zabawy zaprezentujcie logo Barczewa, Cittaslow lub CK-B. Internauci mogą nagrać filmik z prowadzonej zabawy, wrzucić na FB i oznaczyć gminę Barczewo oraz CK-B.

Jeśli jednak nie macie dostępu do mediów społecznościowych, a chcielibyście wziąć udział w zabawie, nagrajcie filmik na takich samych zasadach i przyslijcie do CK-B na adres e-mail:

promocja@barczewo.pl

Najciekawsze, wybrane przez nas prezentacje będą nagrodzone gramami rodzinnymi ufundowanymi przez CK-B w Barczewie.

W zabawie muszą wziąć udział przynajmniej dwie osoby: rodzeństwo, dzieci i rodzice lub dzieci i dziadkowie. Konfiguracja rodzinna jest dowolna.

Zapraszamy do zabawy wszystkich zabieganych rodziców i zapracowane dzieci.

Celem konkursu jest dobra wspólna zabawa, integracja rodzinna oraz promocja naszej gminy, Cittaslow i CK-B.

Dobrej zabawy.



Maja Barczuk-Kalisz

<< s.5

## Książka w kwarantannie

naszych progach gościć jednocześnie tylko 2 osoby wyposażone podobnie jak my w rękawiczki i maseczki, a każdego prosimy o dezynfekcję rąk przed wejściem do biblioteki. Te wszystkie zakazy i nakazy nie są łatwe i przyjemne dla wszystkich, zarówno pracujących, jak też odwiedzających naszą instytucję, ale mają jeden, niezwykle ważny cel – ochronę zdrowia nas wszystkich. Zachowujemy się w ten konkretny sposób i o to Was również prosimy, aby umożliwiając

wypożyczanie zbiorów barczewskiej biblioteki, ograniczać przy tym do minimum ryzyko przeniesienia choroby.

My jesteśmy dla Was Drodzy Czytelnicy i bez Was nie ma nas, dbamy więc wzajemnie o siebie i o naszych bliskich. W tym trudnym czasie okazujemy sobie i zaistniałej sytuacji, choć odrobinę cierpliwości i zrozumienia, abyśmy mogli się w przyszłości spotkać w „normalnej” rzeczywistości, w świecie bez koronawirusa.

Lidia Szczerbo

## A u nas w Tumianach....



W dniu 1 czerwca 2020 r. zebrała się spontanicznie grupka mieszkańców Tumian, którzy w rękawiczkach, maseczkach, z workami rozpoczęli sprzątanie śmieci z pobocza drogi. W ten sposób chcieliśmy uczcić Dzień Dziecka. Chcemy, aby nasze dzieci i wnuki żyły w czystym środowisku, a nie spotykały na swojej drodze sterty śmieci.

Tumiany to wieś typowo turystyczna. Bardzo cieszy nas napływ gości, ale niestety nie wszyscy dbają o środowisko, pozostawiając nam sterty śmieci w przydrożnych rowach. Z przykrością stwierdzamy, że i nasi mieszkańcy też zanieczyszczają pobocza dróg, czy lasy, często nie zdając sobie sprawy, że wyrzucone opakowanie, butelki, puszki po piwie nie ulegną rozkładowi nawet przez steki lat, szkodząc środowisku, szpecąc krajobraz i wystawiając nam złe świadectwo, a przecież chcemy żyć w przyjaznym, zadbanym środowisku.

Dziękujemy za pomoc ZUK Barczewo i obietnicę zabrania zebranych śmieci.

Niestety nie udało nam się do końca oczyścić pobocza, zabrakło miejsca na przyczepie, której użyczył sołtys Tumian. Akcja sprzątanía zostanie powtórzona.

Alina Zwierzchowska



## Szanowni mieszkańcy Gminy Barczewo

Z uwagi na otrzymaną od Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi Sp. z o.o. w Olsztynie informacją o pogarszającej się jakości przyjmowanych z gminy Barczewo odpadów biodegradowalnych oraz zużytego sprzętu elektronicznego i elektrycznego proszę o przestrzeganie prawidłowej segregacji. Mianowicie do frakcji odpadów zielonych kategorię zakazuje się wrzucania woreczków foliowych oraz butelek. Odpady te stanowią frakcje, które nie ulegają biodegradacji i tym samym ich obecność powoduje zwiększenie kosztów zagospodarowania.

W przypadku przekazywania zużytego sprzętu elektronicznego i elektrycznego kategorię zakazuje się demontażu z takiego sprzętu jakichkolwiek części.

Prowadzenie takiego demontażu jest nielegalne i podlega karze pieniężnej w wysokości do 500 zł nakładanej przez wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska.

W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości odpady nie będą odbierane od właścicieli nieruchomości.

Z poważaniem,  
Andrzej Maciejewski  
Burmistrz Barczewa

## Apel do mieszkańców

Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi Sp. z o.o. w Olsztynie zwraca uwagę na niebezpieczeństwo pożarowe wynikające z wyrzucania przez mieszkańców do odpadów ogólnych (zmieszanych) urządzeń zawierających baterie litowo-jonowe. W dniu 18.04.2020 r. doszło do zapalenia się odpadów na linii ZUOK na skutek uszkodzenia przez rozdrabniacz znajdującego się w odpadzie powerbanku Platinet PMPB20PAB, z baterią litowo-jonową o poj. 20000 mAh.

Zdarzenie zostało opanowane przy użyciu sprzętu gaśniczego znajdującego się na wyposażeniu zakładu, nie doszło do uszkodzenia maszyn. Urządzenia z bateriami litowo-jonowymi, takie jak laptopy, tablety, powerbanki, smartfony, wyrzucane do odpadów zmieszanych, są zagrożeniem dla funkcjonowania pojazdów komunalnych oraz instalacji ze względu na możliwość wybuchu / gwałtownego zapalenia się w momencie rozszczelnienia baterii. Niewielki sprzęt elektroniczny może spowodować duże straty, włącznie z utratą całego zakładu przetwarzania odpadów.

Proszę o prawidłową segregację odpadów, a zużyty sprzęt elektroniczny proszę przekazywać do gminnego PSZOK znajdującego się przy ul. Prostej 15 w Barczewie.

Z poważaniem,  
Andrzej Maciejewski  
Burmistrz Barczewa



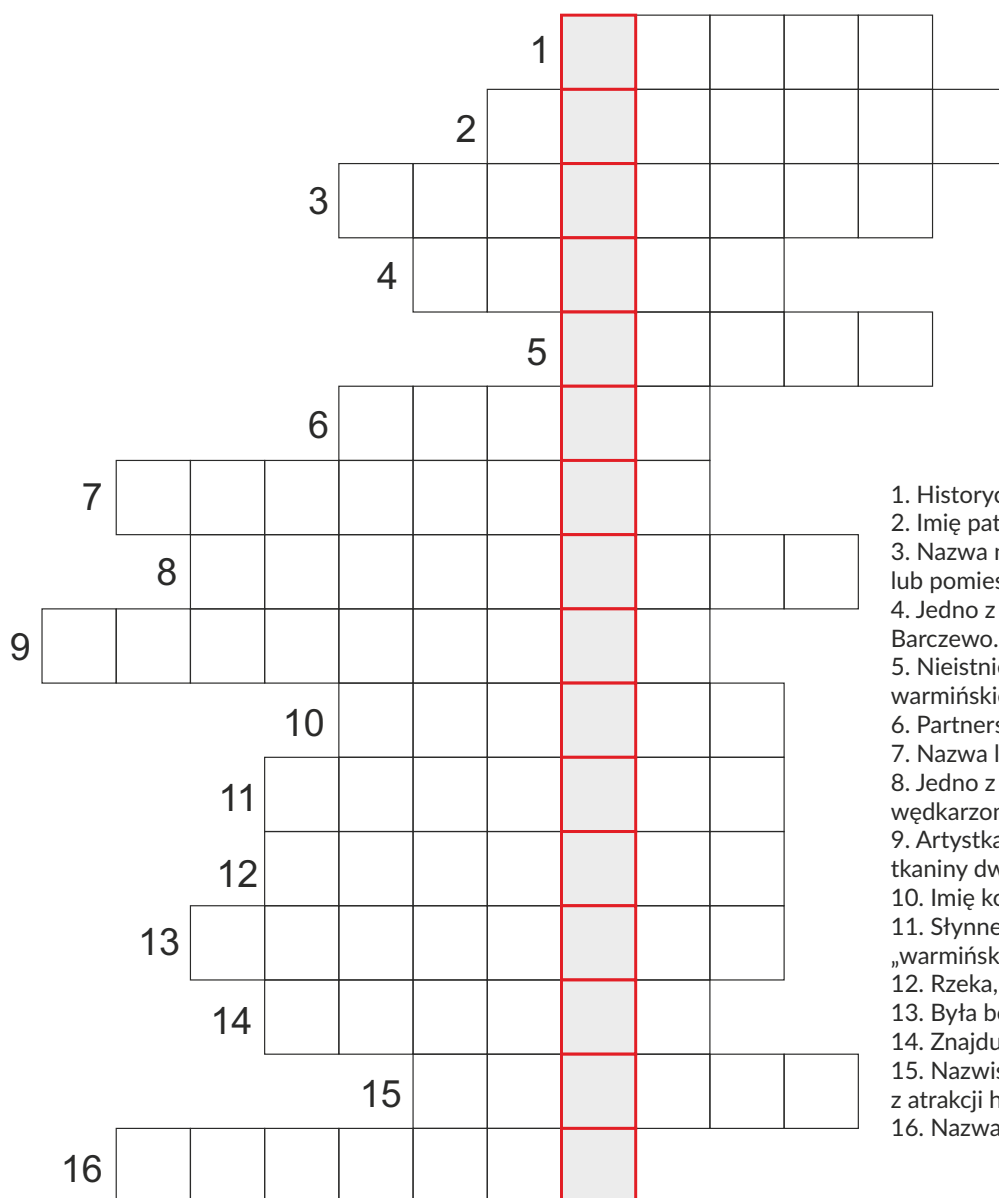


# Rodzinna krzyżówka

Z okazji Dnia Matki i Dnia Dziecka zachęcamy do rozwiązania rodzinnej krzyżówki, której hasła związane są z miastem i gminą Barczewo.

Rozwiązanie krzyżówki wraz hasłem (może być zdjęcie) ślijcie do na adres mailowy: [promocja@barczewo.pl](mailto:promocja@barczewo.pl) lub pocztą albo osobiście na adres Informacji Turystycznej w Barczewie, ul. Mickiewicza 12.

Pierwsze pięć osób z poprawnymi odpowiedziami otrzyma nagrody.



1. Historyczna w Barczewie np. wjazdowa.
2. Imię patrona Barczewa.
3. Nazwa największej sali koncertowej w Barczewie lub pomieszczenie do gromadzenia bogactw.
4. Jedno z drzew występujących w lasach gminy Barczewo.
5. Nieistniejąca już w Barczewie siedziba biskupów warmińskich.
6. Partnerskie miasto Barczewa.
7. Nazwa legendarnej góry w Barczewie.
8. Jedno z jezior w gminie Barczewo (polecane wędkarzom).
9. Artystka plastyk, związana z Barczewem, tworząca tkaniny dwuosnowowe.
10. Imię kompozytora z Barczewa.
11. Słynne wykopaliska w Barczewku to „warmińskie.....”
12. Rzeka, która w Barczewie łączy się z Pisą.
13. Była bożnica żydowska w Barczewie.
14. Znajduje się w nim Urząd Miejski.
15. Nazwisko bratanków, których nagrobek jest jedną z atrakcji historycznych Barczewa.
16. Nazwa jednego z barczewskich mostów.

## Wykaz telefonów i adresów kontaktowych, czynnych całą dobę w sprawie koronawirusa SARS-CoV-2:

1. WSSE w Olsztynie ul. Żołnierska 16; 10-561 Olsztyn:  
tel.: 538 286 085, 603 131 846, 531 709 487

2. PSSE Olsztyn ul. Żołnierska 16; 10-561 Olsztyn:  
tel.: 601 203 001, 693 365 322, 607 753 872

3. PSSE Ostróda ul. Kościuszki 2; 14-100 Ostróda:  
Od poniedziałku do piątku 7.30 do 15.00: tel.: 89 646 08 70, 89 646 08 77, 89 646 08 81,  
po godzinie 15 oraz weekendy i święta: 601 895 096

## Hasło krzyżówki:



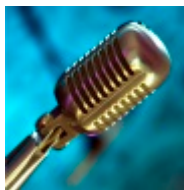
Biblioteka w CKB w Barczewie



Centrum Kultury Barczewo



Świetlice wiejskie Centrum Kulturalno-Biblioteczne



**Słuchaj**  
wszędzie  
gdzie jesteś!



[www.radiobarczewo.pl](http://www.radiobarczewo.pl)

oraz TVK Macrosat - kanał planszowy



## RADIO WARMIA BARCZEWO

Emisja w każdy czwartek **na żywo** od godz. 8:00.  
Powtórki w soboty, niedziele i wtorki.

Jeśli chcesz współpracować z radiem,  
masz jakiś ciekawy pomysł na audycję,  
proponując tematów lub muzyki polskiej,  
szczególnie wykonawców z regionu,  
zapraszamy do współpracy!

Kontakt:

e-mail: [radiowarmiabarczewo@gmail.com](mailto:radiowarmiabarczewo@gmail.com)

tel. 89 514 15 06

## Najbliższe wydarzenia:

Szczegółowe informacje oraz aktualizowany kalendarz:  
[www.barczewo.pl](http://www.barczewo.pl) i [www.ckb.barczewo.pl](http://www.ckb.barczewo.pl)

# Szkoła branżowa I stopnia

N  
A  
U  
K  
A  
  
B  
E  
Z  
P  
Ł  
A  
T  
N  
A

Otwieramy nabór do klasy wielozawodowej  
w Zespole Szkół w Barczewie



W naszej szkole możesz zdobyć następujące zawody:

Kelner

Krawiec

Kucharz

Tapicer

Stolarz

ul Północna 14, 11-010 Barczewo

tel. 89 51 47 713

Nasi partnerzy:



BARCZEWSKIE  
WIADOMOŚCI

Centrum Kultury i Sportu w Barczewie

## PSZOK

Informujemy, że PSZOK  
będzie otwarty od  
18.04.2020 w  
harmonogramie jak  
dotychczas:

Wtorek 7:00-15:00

Sobota 8:00-13:00

